

egzemplarz bezpłatny

miesięcznik

RM NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

SERWIS INFORMACYJNY

SOLIDARNOŚĆ
MAŁOPOLSKA

kwiecień 2018

nr 4 (739)

ISSN 1507-0875



**Las Małopolskiej
Solidarności**

Brzesko Słotwiny s. 6

Zapraszamy na szkolenia

Szkolenia wyjazdowe, Willa „Salamandra” Krynica, ul. Ludowa 26

6-8 czerwca – Zwolnienia grupowe

20-22 czerwca – Negocjacje

Szkolenia stacjonarne, Kraków, pl. Szczepański 5, sala 406

21-22 maja – Ogólnozwiązkowe

23 maja – Szkolenie dla skarbników

11-12 czerwca – Mobbing i dyskryminacja

Szkolenie sip, Willa Salamandra, Krynica, ul. Ludowa 26

23-25 maja 2018 r.

Zgłoszenia są przyjmowane w Dziale Szkoleń, pl. Szczepański 5, pok. 403, 404, tel./fax 12 423-12-98, 12 421-60-54 w. 26, email: szkolenia@solidarnosc.krakow.pl. Więcej szczegółów na stronie www.solidarnosc.krakow.pl. Serdecznie zapraszamy!

Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci w dniu 26 kwietnia 2018 r. Naszego Kolegi

Śp. Jana Ryszarda Sułkowskiego

wieloletniego członka i działacza NSZZ „Solidarność” z Limanowej, przewodniczącego związku w MZGKiM w Limanowej, kierownika Oddziału Nr 6 w Limanowej, członka Zarządu Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność”, delegata na KZD NSZZ „Solidarność” i członka Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Małopolska „Solidarność”

Ze smutkiem przyjęliśmy informację, że w dniu 28 kwietnia 2018 r. zmarł

Śp. Jerzy Dziegiel

członek NSZZ „Solidarność” od 1980 r., delegat na Walne Zebranie Delegatów Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” w l. 1995-2006 oraz członek Zarządu Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” w l. 1995-1998 i 2002-2006.

Żegnamy Człowieka niezwykle ciepłego i życzliwego, a przy tym nadzwyczaj skromnego.

Małopolska „Solidarność”

SERWIS INFORMACYJNY

Wydawca: Region Małopolski NSZZ „Solidarność”.

Redaguje zespół: Joanna Furtak, Agnieszka Masłowska, Adam Gliksman (red. nac.).

Projekt graficzny: Fabryka Reklamy, tel. (+48 12) 294 81 80. Skład: Joanna Furtak.

Foto okładka: Ireneusz Sobas

Druk: Ekodruk s.c. Nakład 1500.

Adres redakcji: Pl. Szczepański 5, 31-011 Kraków, tel./fax: (12) 423 12 98,

e-mail: info2.krakow@solidarnosc.org.pl, ISSN 1507-0875.

Uwaga! Redakcja zastrzega sobie prawo wprowadzania zmian w materiałach niezamówionych oraz nie gwarantuje zamieszczenia tekstów autorskich przekazanych w formie nieczytelnej. Numer zamknięto 5 maja 2018 r.

Po następnym numerze zapraszamy 28 maja 2018 r.

Zapraszamy na stronę internetową: www.solidarnosc.krakow.pl

Spis treści:

AKTUALNOŚCI

Andrzej Rybicki

„Dziady Kultury” znów protestują3

Agnieszka Masłowska

30. rocznica strajku w Hucie4

Agnieszka Morawiec

„Las Małopolskiej Solidarności”6

WSPÓŁPRACA MIĘDZYNARODOWA

Adam Gliksman

Przyszłość Unii Europejskiej9

ZWIĄZEK

Agnieszka Masłowska

Kongres Ludzi Pracy w Dębicy10

Agnieszka Konieczny

„Solidarność” miała rację12

Andrzej Gębara

Wybory w branży Metalowej14

SPORT

„Solidarni w sporcie”15

Z REGIONU7

Karty rabatowe na paliwo

Zachęcamy członków „Solidarności” do skorzystania z oferty karty rabatowej „Biznestank”.

Dzięki karcie zniżkowej podczas **tankowania wszystkich rodzajów paliw** na stacjach Orlen i Bliska w całej Polsce zaoszczędzimy 8 gr na stacjach Orlen i 5 gr na stacjach Bliska na każdym litrze paliwa. Koszt karty to jednorazowy wydatek 10 zł. Karta jest bezterminowa.

Informacje na temat programu oraz wzór wniosku można otrzymać w Dziale Informacji, Promocji i Szkoleń, Kraków, pl. Szczepański 5, pok. 404, tel. 12 423-12-98, e-mail: joanna@solidarnosc.krakow.pl.

„Dziady Kultury” znowu protestują

Podczas ostatniej sesji Sejmiku Małopolskiego 23 kwietnia br. Ogólnopolski Komitet Protestacyjny NSZZ „Solidarność” „Dziady Kultury” wznowił walkę o lepsze wynagrodzenia. Niewielka, ale dobrze umotywowana i zdeterminowana grupa pracowników Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Muzeów Małopolskich stawiała się na Sejmiku Małopolskim z jasno wyartykułowanymi żądania: podwyżki o 500 zł wynagrodzeń od 1 lipca 2018 roku.

Hasła: „Kraków = Miasto Literatury. Bibliotekarz = Dziad Kultury”, „W butach dziury – to pracownik kultury”, „Bibliotekarze nie mole, książkami się nie najedzą”, „Jesteśmy autorami sukcesu małopolskiej kultury. Za friko. Marszałek ma odwrotnie” czy „Nie chcemy zabytkowych pensji”, które można było przeczytać na transparentach wyrażały rozgoryczenie wynagrodzeniami bibliotekarzy i muzealników. Plakaty z paskami wynagrodzeń potwierdzały gorzką prawdę wyrażaną w sumie w dość cywilizowany i kulturalny sposób przez protestujących. Radni mogli dowiedzieć się, że bibliotekarz z doktoratem, kustosz po 15 latach pracy zarabia 1 988 zł „na rękę”, kustosz po 11 lat pracy 1 793 zł „na rękę” a mł. bibliotekarz po roku pracy 1 660 zł.

Marszałek w wypowiedzi medialnej stwierdził, że średnia pensja brutto w małopolskich instytucjach kultury wynosi 3 500 zł, a pytany przez dziennikarza czy przeżyłby za 1 800 zł, odpowiada wprost: „Nie dałbym rady”. Dodaje jednak: „że to nie jest jedyne wynagrodzenie w rodzinie, a ludzie samodzielnie podejmują decyzje: gdzie pracują i za jakie pieniądze. Nie mamy problemów na rynku pracy”. No cóż, nie pierwszy to raz kiedy ci Panowie pouczają społeczeństwo podając prawdziwe cyfry, ale w zupełnie nierealnym kontekście. W szeregu małopolskich instytucjach kultury średnie wynagrodzenie brutto pracowników, liczone bez dyirekcji i pozostałej kadry zarządzającej nawet nie zbliża się do podanej przez Marszałka Krupę kwoty 3 500 zł. Rozgoryczenie „Dziadów Kultury” było tym większe, że dzień wcześniej krakowski portal Lovekraków podał dane o nagrodach dla dyrektorów małopolskich instytucji kultury. Zarządzający mu-

zeami, bibliotekami, czy instytucjami artystycznymi otrzymali gratyfikacje finansowe, których wysokość plasowała ich na drugim miejscu w województwie. Proste pytanie: – Za co te nagrody? – słychać było wśród protestujących. Odpowiedź jest prosta: – Za naszą pracę – mówili uczestnicy protestu. Nic dziwnego, że nazwa akcji „Dziady Kultury”, tak bulwersująca Jacka Krupę i Leszka Zegzdę w pełni uwidacznia odczucia protestujących, którzy czują się dyskryminowani niskimi wynagrodzeniami i ostatnio obrażani wypowiedziami prominentnych polityków naszego województwa.

Strajk w Muzeum Archeologicznym?

W Państwowym Muzeum Archeologicznym w Krakowie przeprowadzono referendum strajkowe. Od 2015 roku w tej jednej z najszacowniejszych placówek kultury naszego regionu Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” prowadzi spór zbiorowy z dyrektorem, ale adresatem żądań związkowców jest Jacek Krupa, Marszałek woj. małopolskiego. Oczekiwania związkowców zamykają się w dwóch punktach: podwyżka płac do średniej krajowej w instytucjach kultury (przypomnijmy, że średnia za 2016 rok wynosiła ok. 5 300 zł, a za 2017 dowiemy się niebawem z wystąpienia Ministra Kultury w Parlamencie) i systemowe rozwiązanie kwestii płacowych w Muzeum. O ile pierwszy postulat został spełniony w części – była podwyżka o 350 zł brutto w 2015 i o 150 zł w 2016 roku, a sami związkowcy zmodyfikowali go i żądają 500 zł, to drugi postulat odbija się od Marszałka i Sejmiku Małopolskiego i wciąż pozostaje bez odpowiedzi.

Po wyczerpaniu prawnych środków zagwarantowanych pracownikom w Ustawie o rozwiązywaniu sporów zbiorowych i prowadzonych rokowaniach oraz mediacji mediatora z listy Ministerstwa Pracy podpisano protokół rozbieżności. Ustawa daje prawną możliwość przeprowadzenia strajku ostrzegawczego w sytuacji braku porozumienia. I właśnie takiej akcji dotyczyło referendum. Uprawnionych do głosowania było 72 pracowników Muzeum, w referendum wzięło udział 46 osób, stąd jest ono wiążące, a za przeprowadzeniem akcji opowiedziało się 39 muzealników, tj. ponad 80%. Ten wynik daje otwartą drogę do działań związkowców. Ostateczna forma i termin protestu zostaną uzgodnione podczas Walnego Zebrania Delegatów Sekcji Muzeów i Instytucji Ochrony Zabytków NSZZ „Solidarność” Regionu Małopolskiego 8 maja br. Wzorem poprzednich działań muzealników, bibliotekarzy i animatorów kultury akcja planowana jest podczas Nocy Muzeów 18 maja. Wsparcia udzielą pozostałe instytucje kultury naszego regionu, zostanie ona przeprowadzona w ramach działań „Dziadów Kultury” NSZZ „Solidarność”.

Andrzej Rybicki



Agnieszka Masłowska

30. ROCZNICA STRAJKU W HUCIE IM. LENINA

„Bóg z ludzkiego cierpienia związanego z krzyżem zawsze wyprowadzi dobro” – mówił do zebranych podczas mszy św. w kościele na os. Szklane Domy z okazji 30. rocznicy strajku w Hucie im. Lenina abp Marek Jędraszewski. 26 kwietnia 1988 roku pod pretekstem protestu wobec podwyżek cen rozpoczęł się strajk w Hucie im. Lenina.

Podczas mszy św. w rocznicę tamtych wydarzeń 26 kwietnia 2018 r. modlono się w intencji hutników i mieszkańców Nowej Huty.

– Był to rok 1987. Polacy żyli w epoce będącej następstwem stanu wojennego, trudno było wtedy mówić o podmiotowości polskiego społeczeństwa. Niemożliwym było mówić, że ludzie pracy to ludzie traktowani w całej swojej godności podmiotowej. Ciągle była w społeczeństwie głęboka trauma po tym, co się wydarzyło zarówno w 1981 roku, kiedy wprowadzono stan wojenny i wtedy, kiedy chciano zabić duchowy symbol Solidarności, a takim był przecież ks. Jerzy. A papież upominał się o prawo do podmiotowości. I wszyscy rozumieli to, słuchając go na Zaspie, jako upomnienie się za krzywdy ostatnich lat. Nikt nie sądził, że te słowa będą się odnosiły do tego, co miało wybuchnąć w następnym roku, właśnie tutaj w Nowej Hucie, gdzie

ludzie czuli się jakże często wykorzystywani, przedmiotowo traktowani, bardziej uważani za, przepraszam za to słowo, roboli niż za ludzi, których godność wynika z tego, że pracują. A praca jest jakże głębokim wyrazem ich człowieczeństwa – zaznaczył metropolita.

Arcybiskup Jędraszewski podkreślił rolę strajku w Kombinacie: To jest tajemnica ziarna rzuconego w ziemię. To tajemnica krzyża i związanego z nim cierpienia. My widzimy cierpienie, my boleśnie odczuwamy to, co nas boli, co może nawet nas złamać. My to odczuwamy teraz. Ale Bóg z ludzkiego cierpienia związanego z krzyżem zawsze wyprowadzi dobro. Tak się stało. Rok przecież później po strajku nowohuckim toczyły się obrady Okrągłego Stołu, które 4 czerwca 1989 roku zaowocowały spektakularnym zwycięstwem objawiającym się przede wszystkim w wyborach do senatu, bo one były prawdziwie wolne. A to był dopiero pierwszy krok do tego wszystkiego, co zaczęło się dziać w Polsce i w tej części Europy, a co odbiło się wielkim, wspaniałym echem na całym świecie.

Przywołał on również postaci duszpasterzy, którzy byli razem ze strajkującymi – śp. ks. Kazimierza Jancarza i obecnego na mszy ks. Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego. – Swoją obecnością wówczas po raz kolejny w wielkich dziejach naszej ojczyzny pokazali, jak Kościół jest ze swoim narodem.

Po eucharystii w auli św. Benedykta, za wybitne zasługi w działalności na rzecz przemian demokratycznych w Polsce, za osiągnięcia w podejmowanej z pożytkiem dla



kraju pracy zawodowej, działalności publicznej i społecznej zostali uhonorowani:

Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski

Władysław KIELIAN — działacz związkowy, uczestnik strajku okupacyjnego w grudniu 1981 r. w Hucie im. Lenina, organizator Funduszu Solidarnej Pomocy Pracowniczej na Walcowni Drobnej, członek komitetu strajkowego z 1988 r., poseł na Sejm RP III Kadencji, obecny przewodniczący Komisji Robotniczej Hutników NSZZ „Solidarność”.

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski

Jacek KORBAS — założyciel NSZZ „Solidarność” w Budopolu, uczestnik akcji protestacyjnych, członek Dusz-

pasterstwa Ludzi Pracy Hutników w kościele pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Krakowie.

Tadeusz PACHUC — pracownik Hutniczego Przedsiębiorstwa Remontowego, uczestnik protestów ulicznych, kolporter, współpracownik drukarni podziemnych, członek Komitetu Strajkowego w HPR w 1988 r.

fot. Agnieszka Masłowska



Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 maja 2018 r. w wieku 77 lat odeszła od nas
Śp. Władysława Kurek
 wieloletnia członkini i zasłużona działaczka
 „Solidarność” w Mysłenicach.

Matopolska „Solidarność”

Agnieszka Morawiec

LAS MAŁOPOLSKIEJ SOLIDARNOŚCI

Uroczystość została zorganizowana przez Agnieszkę Morawiec we współpracy z leśniczym Stanisławem Rosą oraz przy wsparciu nadleśniczego Nadleśnictwa Brzesko Zdzisława Kamińskiego.

Dzięki tej akcji powstanie na wieki pamiątka „Las Małopolskiej Solidarności” – żywy pomnik będący wspólnym darem za odzyskaną wolność. Działacze związku wraz z sympatykami „Solidarności” oraz przedstawicielami władz samorządowych, duszpasterskich i Sejmu RP zasadzili na polanie obok kościoła pw. Matki Boskiej Częstochowskiej dęby, symbol siły wiary, cnoty, przewycięzania przeciwności losu, łączony z dostojnością i trwałością.

Uroczystość rozpoczęła się mszą św. koncelebrowaną przez duszpasterzy parafii bocheńskich (Kapelana Ludzi Pracy – ks. Prałata Kazimierza Kapcię – Proboszcza Parafii pw. św. Jana Nepomucena, ks. Prałata Jana Nowakowskiego – Proboszcza Parafii pw. św. Pawła Apostoła, ks. Prałata Ryszarda Podstolowicza – Proboszcza Parafii pw. św. Mikołaja) i brzeskich (ks. Prałata Józefa Drabika – Proboszcza Parafii

pw. św. Jakuba, ks. Prałata Wojciecha Wenera – Proboszcza Parafii pw. Miłosierdzia Bożego, ks. Kazimierza Grycha – Proboszcza Parafii pw. Matki Boskiej Częstochowskiej, ks. Prałata Zygmunta Bochenka).

Następnie zaproszeni goście w asyście leśników zasadzili drzewa.

Na pamiątkowej tablicy zostaną umieszczone nazwiska wszystkich osób, które miały swój udział w powstaniu lasu m.in. Wojciecha Grzeszka, Przewodniczącego ZRM NSZZ „Solidarność”, Anny Skólskiej oraz Jerzego Smoły i Adama Lacha – zastępców przewodniczącego ZRM, Józefy Szczurek-Żelazko – Minister Zdrowia, Grzegorza Wawryki – Burmistrza Brzeska, Stefana Kolańskiego – Burmistrza Miasta Bochni, Józefa Mroczki – Wicestarosty Bocheńskiego, Marka Bzdeka – Wójta Gminy Bochnia, Eweliny Makowskiej – zastępcy Wójta Gminy Bochnia, Zdzisława Kamińskiego – Nadleśniczego Nadleśnictwa Brzesko, Bogdana Kosturkiewicza – radnego miasta Bochni, Ireneusza Sobasa – przewodniczącego bocheńskich struktur PiS.

Koordinator Oddziału, Agnieszka Morawiec przedstawiła program kolejnych imprez organizowanych w ramach obchodów 100-lecia Niepodległości:

Czerwiec – Turniej Tańca o Puchar Solidarności (odpow. Bernadeta Chodorowska);

Wrzesień – Konkurs wiedzy o Sejmie (odpow. Agnieszka Morawiec, Patronat Honorowy – Minister Zdrowia Józefa Szczurek-Żelazko);

Październik – Konkurs Piosenki „Polska wolna, niepokorna” (odpow. Agnieszka Morawiec).

Ponadto z inicjatywy Wojciecha Grzeszka Region Małopolski NSZZ „Solidarność” prowadzi akcję krwiodawstwa „100 litrów na 100-lecie Niepodległości”.

4 maja 2018 r. odbyła się uroczystość inauguracyjna solidarnościowe obchody 100. rocznicy Odzyskania Niepodległości. Z inicjatywy Koordynator Oddziału Nr 4 ZRM NSZZ „Solidarność” zasadzono „100. Dębów Niepodległości” w Brzesku Słotwinie.



fol. Ireneusz Sobas

Święto Konstytucji 3 Maja w Krakowie

Obchody święta rozpoczęła msza św. na Wawelu, której przewodniczył abp Marek Jędraszewski. Następnie z Wawelu na pl. Matejki przeszedł tradycyjny pochód patriotyczny, w którym uczestniczyli przedstawiciele władz miasta, samorządu i licznie zgromadzeni mieszkańcy. Nie zabrakło przedstawicieli Małopolskiej „Solidarności” z przewodniczącym Wojciechem Grzeszkiem i jego zastępcami Adamem Lachem i Jerzym Smołą oraz licznymi pocztami sztandarowymi naszego Związku.

fot. Zbigniew Galicki



Rondo Solidarności w Dębicy

Od dnia 16 kwietnia 2018 r. rondo u zbiegu ulic 1 Maja oraz Kwiatkowskiego nosi nazwę Rondo NSZZ „Solidarność”. O takie rozwiązanie wnioskował Waldemar Cieśla, kierownik Oddziału nr 5 ZRM NSZZ „Solidarność”.

Rondo łączy drogę powiatową z drogą gminna, a do użytku zostało oddane w ubiegłym roku. Powstało przy okazji przebudowy linii kolejowej. Radni jednogłośnie poparli pomysł szefa lokalnych struktur „Solidarności”.

Waldemar Cieśla złożył początkiem kwietnia pismo do Urzędu Miejskiego, w którym przekonywał, że nadanie takiej, a nie innej nazwy dla skrzyżowania byłoby dopełnieniem roli „Solidarności” w Dębicy.

– Z naszego miasta wywodzi się wielu znanych działaczy „Solidarności”, którzy często narażali swoje zdrowie, rodziny, byli prześladowani i internowani oraz szykanowani – czytamy w złożonym w UM piśmie.

Dalej Waldemar Cieśla pisze, że wydarzenia 1989 roku były dla Polski i Polaków ukoronowaniem walki kolejnych pokoleń o odzyskanie wolności i niezawisłości. – Wydarzenia tamtych lat współtworzyli nasi członkowie. Dziś nadszedł czas, aby przypomnieć ich dzieło i ich samych argumentuje Cieśla.

Przedruk za: Obserwator Lokalny Dębica

Biało-Czerwony Marsz Pamięci

Przedstawiciele Małopolskiej „Solidarności” wzięli udział w VIII Biało-Czerwonym Marszu Pamięci w Krakowie w ósmą rocznicę katastrofy smoleńskiej.

Uczestnicy marszu spotkali się pod pomnikiem Adama Mickiewicza na Rynku Głównym, skąd przeszli w Marszu Milczenia pod Krzyż Katyński, gdzie o godz. 8:41 odbył się Apel Pamięci w hołdzie tym, którzy zginęli lecąc na obchody 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej. Tam modlono się, złożono wiązanki oraz zapalono znicze.





Patronat honorowy nad wydarzeniem objęła Zuzanna Kurtyka, wdowa po tragicznie zmarłym prezesie IPN Januszu Kurtyce, która dziękowała przybyłym pod Wawel, a szczególnie licznie przybyłej młodzieży za obecność i pamięć o ofiarach katyńskich i smoleńskich. Prezes IPN dr Jarosław Szarek przypomniał natomiast w swoim przemówieniu poranek 10 kwietnia 2010 roku. Mówił o tym, jak bardzo pracownikom IPN brakuje Janusza Kurtyki, jego głosu i autorytetu. — Ale jesteście tutaj wy. Osiem lat trwał Masz Pamięć. Dlaczego przychodzimy tutaj, w to miejsce? Bo tu najlepiej można odczytać czym jest Polska. U stóp tego wzgórza, na którym każdy kamień mówi o naszym wielowiekowym dziedzictwie i naszej wielkiej i dumnej historii. Każdy kamień, każdy grób, krzyż katyński i tablice (...). Każdy okupant, każdy najeźdźca rozpoczynał od walki z pamięcią o przeszłości. Ale pokolenia Polaków pamiętały. Bo pamięć, tęsknota za wielką niepodległą Polską jest zawsze silniejsza — mówił do zebranych Jarosław Szarek.

Wieczorem w Katedrze Wawelskiej została odprawiona msza św. w intencji pary prezydenckiej — Lecha i Marii Kaczyńskich oraz wszystkich ofiar katastrofy smoleńskiej. Po eucharystii uczestnicy uroczystości przeszli w pochodzie pod Krzyż Katyński, by tam uczcić pamięć ofiar.

10 kwietnia 2010 r. w katastrofie samolotu Tu-154M pod Smoleńskiem zginęło 96 osób, w tym prezydent Lech Kaczyński i jego małżonka Maria Kaczyńska. Polska delegacja zmierzała na uroczystości z okazji 70. rocznicy Zbrodni Katyńskiej.

ama, fot. A. Masłowska

78. rocznica Zbrodni Katyńskiej

9 kwietnia br. na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie odbyły się uroczyste obchody 78. rocznicy Zbrodni Katyńskiej i 23. rocznicy poświęcenia Symbolicznej Mogiły — Pomnika Ofiar Komunizmu.

Obchody rocznicowe rozpoczęły się od mszy świętej



sprawowanej w intencji ofiar zamordowanych w Katyniu, wszystkich ofiar komunizmu oraz w intencji Ojczyzny. Eucharystię koncelebrowali o. Jerzy Pajk OFMCap, kapelan żołnierzy Armii Krajowej i Środowisk Niepodległościowych oraz ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski.

Po mszy, pod Pomnikiem Ofiar Komunizmu zgromadzili się kombatanci, przedstawiciele miejscowych władz, prezydium Małopolskiej „Solidarności”, dyrektor krakowskiego oddziału IPN, przedstawicielka Kuratorium Oświaty w Krakowie, przedstawiciel Zakonu Rycerzy Jana Pawła II oraz członkowie Bractwa Kurkowego, którzy złożyli wiązanki kwiatów na symbolicznej mogile ofiar stalinizmu. Uroczystości uświetniła obecność licznych pocztów sztandarowych oraz uczniów krakowskich szkół.

ama, fot. A. Masłowska

25. Rocznica śmierci ks. K. Jancarza

Duszpasterstwo Ludzi Pracy z krakowskich Mistrzejowic, jak co roku, zorganizowało pielgrzymkę do miejsc, w których zostali pochowani niezłomni kapelani „Solidarności”. 24 marca br. wraz z członkami i sympatykami Małopolskiej „Solidarności” oraz Braciami Zakonu Rycerzy Jana Pawła II udali się z modlitwą do grobów duszpasterzy świata pracy — ks. Stanisława Koniecznego, ks. Adolfa Chojnackiego oraz ks. Kazimierza Jancarza.



PRZYSZŁOŚĆ UNII EUROPEJSKIEJ

Inicjatorem debaty był Francuz Paul Kolodziński, który w l. 80. XX w. aktywnie włączył się w pomoc podziemnej „Solidarności” – organizował zbiórki pieniędzy i darów, zaopatrywał podziemie w materiały drukarskie, a także starał się, by społeczeństwo francuskie było na bieżąco informowane o tym, co dzieje się w naszym kraju. Jednym ze sposobów na te działania było m.in. organizowanie spotkań z działaczami związku.

Po ponad 30 latach Paul Kolodziński wraz z polskimi środowiskami emigracyjnymi w Lyonie doszedł do wniosku, że wobec ataków na Polskę i jednostronnych przekazów medialnych należy umożliwić Francuzom poznanie sytuacji w Polsce zarówno pod względem politycznym, jak i społecznym. Spotkanie w Lyonie zostało zorganizowane w siedzibie jednego z urzędów miasta przez stowarzyszenie Maison d’Europennes (Dom Europejczyków), którego celem jest poszerzenie dyskusji na temat sytuacji w Europie i przyszłości kontynentu. Na zaproszenie strony francuskiej pozytywnie odpowiedzieli eurodeputowany Kosma Złotowski, b. prezydent Bydgoszczy oraz Adam Gliksman, sekretarz Zarządu Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność”.

W debacie zatytułowanej „Polska – jej miejsce w Europie” wzięli udział politycy, samorządowcy oraz działacze społeczni z całego regionu, a także liczna publiczność, składająca się zarówno ze starszego pokolenia, pamiętającego jeszcze lata 80. XX w., jak i młodzieży. Goście z Polski przedstawiali m.in. obecną sytuację na rynku pracy w Polsce, kwestię pracowników delegowanych, najważniejsze reformy w Polsce w ostatnich latach i relacje z Unią Europejską. Bez wątpienia takie bezpośrednie spotkania są potrzebne, bowiem pozwalają na wymianę informacji bez zniekształceń i narra-

cji narzuconej przez często stronnicze media.

Wyjazd do Lyonu był również okazją do odnowienia relacji z CFTC Rhône-Alpes, z którą w 2006 r. Małopolska „Solidarność” podpisała umowę o współpracy. Rozmawiano m.in. o możliwości kontynuowania tych działań w obszarze organizowania pracowników, wymiany informacji, w tym o istotnych dla polskich pracowników delegowanych do pracy w południowej Francji przepisach prawnych. Ta sama tematyka została poruszona podczas spotkania A. Gliksmana z Konsul Generalną RP w Lyonie Joanną Kozinską-Frybes, która wskazywała na liczne problemy polskich pracowników we Francji i wyraziła nadzieję na nawiązanie i zacieśnienie w tym zakresie współpracy z NSZZ „Solidarność” i francuskimi związkami zawodowymi.



W dn. 22 marca br. w Lyonie odbyła się debata „Polska – jej miejsce w Europie”, poświęcona sytuacji w Polsce, jej relacjom z Unią Europejską i wizji wspólnej Europy, o której często milczą tzw. media mainstreamowe. W spotkaniu z Francuzami wzięli udział m.in. europoseł Kosma Złotowski i sekretarz Małopolskiej „Solidarności” Adam Gliksman.

KONGRES LUDZI PRACY W DĘBICY

„Wiara – Praca – Patriotyzm” to naszym zdaniem trzy fundamentalne wartości dla dobrego, zdrowego rozwoju społeczeństwa – twierdzi organizator kongresu Waldemar Cieśla, który jest kierownikiem dębickiego oddziału ZRM NSZZ „Solidarność”. Ten kongres jest dowodem na to, że „Solidarność” to nie tylko organizacja, która upomina się o sprawy pracowników, ale też prowadząca pracę formacyjną wobec siebie i ludzi pracy – dodaje.

Dębicki kongres zgromadził działaczy Małopolskiej „Solidarności”, jej duszpasterzy, przedstawicieli władz samorządowych miasta i województwa oraz licznie przybyłą młodzież.

Wśród prelegentów znaleźli się: ks. dr hab. Ireneusz Stolarczyk, ks. prof. Tadeusz Guz, ks. dr Andrzej Jedynek, Tadeusz Majchrowicz – wiceprzewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, Władysław Ortyl – Marszałek Województwa Podkarpackiego, przedstawiciele Województwa Podkarpackiego oraz Agnieszka Połuszny, radca prawny oddziału dębickiej „Solidarności”.

Jednym z pierwszych prelegentów był

ks. prof. Tadeusz Guz z KUL, który przypomniał zebranym ideę „Solidarność” w ujęciu nauki Jana Pawła II:

„Człowiek posiada swoją wrodzoną i niezbywalną godność, która jest czymś bezcennym, dlatego też z godnością człowieka jako fundamentem – ściśle związana jest zasada solidarności – nie tylko drugi człowiek nie może być nam nigdy obcy, obojętny lecz, co więcej, jego istnienie zobowiązuje każdego z nas i nasze państwo polskie i Kościół w Polsce moralnie w sensie stałej gotowości do pomocy solidarnej w przypadku jego nieszczęścia, jakiegoś braku, koniecznego dla jego egzystencji i dramatu szeroko pojętego.”

– Jakże Państwa kongres jest ważny dla polskiego narodu i prawdziwej „Solidarność” – mówił ks. prof. Guz – bo wielu, którzy uznają siebie za reprezentantów „Solidarność” zdradzają ten ideał Polski i ludzkości u samych fundamentów. Ojciec św. mówił w Gdyni w roku 1987 o Solidarności, o tym żebyśmy jeden drugiego brzemiona nosili, żebyśmy z całą świadomością byli narodem ściśle solidarnym. Jak daleko oddaliliśmy się od ducha „Solidarność” w sensie nauczania Jana Pawła II, jeśli nie jesteśmy zdolni do ochrony prawnej każdego człowieka od pojęcia w naszym państwie?

O poczuciu szacunku dla owoców cudzej pracy, budowaniu więzi między ludźmi i współczesnym patriotyzmem mówił z kolei ks. dr hab. Ireneusz Stolarczyk: – Wiele spraw bardzo wzniosłych zaczyna się w konkretnym ludzkim sercu i tak jest z patriotyzmem. Patriotyzmu nie zadekretujemy, patriotyzmu nie nakażemy ustawowo – trzeba go wykształcić, zrodzić w sercu.

Wiara, Praca, Patriotyzm – filary polskości i droga do trwałego rozwoju gospodarczego – to hasło II Diecezjalnego Kongresu Ludzi Pracy, który odbył się 20 kwietnia br. w Dębicy.



foto Agnieszka Masłowska

Przypomniał uczestnikom kongresu o liście Episkopatu Polski sprzed roku, który traktował o chrześcijańskim wymiarze patriotyzmu. — To był przepiękny list, który pozwalał zrozumieć, że na patriotyzm jest dobry każdy czas, również „dziś” naszej Polski. Biskupi uzmysławiają w nim, że patriotyzm jest bardzo konkretną postawą. Oprócz tego, co tutaj przywołałem, a więc oprócz tematu związanego z jakimś poczuciem dobrze spełnionego obowiązku i zawodu — patriotyzm oznacza np. płacenie podatków, bo sprawa polska jest zadana. Patriotyzm oznacza troskę o przyrodę, patriotyzm oznacza aktywność — nie bierność, bo z bierności nie zrodzi się nic nowego. Patriotyzm oznacza ofiarność i dbanie o innych, bo bez tego nie ma czegoś, co się zrodzi między nami, a każda praca jest kooperacją osób i tylko ze wspólnego zjednoczenia kooperującego rodzi się dobry produkt — wymieniał prelegent.

Patriotyzm i owoce ludzkiej pracy — połączenie tych terminów jest możliwe właśnie przez to, że owoce ludzkiej pracy, dobrej, rzetelnej, sumiennej i troska o to, co ktoś uczynił, bo przy tym się natrudził, to jest jakaś współczesna formuła patriotyzmu — podsumował ks. Stolarczyk.

— Bez słów Jana Pawła II — „Niech zstąpi duch twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi” — bez tych słów prawdopodobnie „Solidarność” by nie powstała. To był ten moment, ten impuls, który dał ojciec św. Jan Paweł II do tego, aby nasz wielki związek, wielki ruch społeczny mógł powstać — tak o genezie „Solidarność” mówił Tadeusz Majchrowicz — zastępca przewodniczącego KK NSZZ „Solidarność”.

— Solidarność utworzyli ludzie pracy, dopełniając pragnienie wolności całych pokoleń Polaków. Najpierw tej osobistej, mające swoje źródło w ludzkiej godności, której tak dobitnie uczył nas św. Jan Paweł II a w praktyce pokazał nam bł. ks. Jerzy Popiełuszko, ale później niejako w konsekwencji — tej powszechnej — wynikającej z miłości do ojczyzny. Trudno bowiem wyobrazić sobie wolnych ludzi w zniewolonym kraju. Pracownicy wielokrotnie powstawali z kolan, aby walczyć o godność: w czerwcu '56 roku, marcu '68, grudniu '70, latem w czerwcu '76. Jednak nigdy z takim skutkiem jak w 1980 r. Kluczem do tej zmiany były: wiara i modlitwa — zaznaczył.

Majchrowicz przypomniał również, że NSZZ „Solidarność” opiera swój status na społecznej nauce Kościoła. — Solidarność swój sukces osiągnęła bez przemocy, sięgając do samych korzeni swojej chrześcijańskiej tożsamości. Rodziła się można powiedzieć na kolanach, w ścisłej relacji

z kościołem katolickim. To tam w naturalny sposób w chwilach dramatycznych robotnicy znajdowali pomoc, pocieszenie i poczucie wspólnoty, której źródłem był Jezus Chrystus — przypomniał uczestnikom kongresu.

Wiceprzewodniczący odniósł się również do „zarzutu” o „kościółkowość” „Solidarność”: Nie staniemy się nagle poprawni politycznie, bo byłaby to zdrada ideałów Sierpnia '80. Może się niektórym ludziom młodego pokolenia wydawać, że związek „Solidarność” jest, jak to mówią potocznie, taki bardzo „kościółkowy”, ale proszę Państwa, jeśli zrobilibyśmy choćby najdrobniejszy krok, żeby odejść od tych wartości, to byłaby to zdrada ideałów Sierpnia 80 roku, zdrada tych ideałów, za które ginęli cywile, ginęli księża na czele z ks. Jerzym Popiełuszką.

Majchrowicz mówił też o współczesnym patriotyzmie. Jako przykład podał poczucie odpowiedzialności związkowców za los miejsc pracy. — Jeśli związek zawodowy „Solidarność” przekonuje swoich pracowników do tego, aby np. zrezygnować z jakichś uprawnień, czy przywilejów dla ratowania firmy, jeżeli związkowcy godzą się nawet na obniżenie wynagrodzeń, by ratować szpital — to podejście jest o wiele głębsze niż tylko przestrzeganie prawa i wzajemny szacunek.

Czy w związku z rekordowo niską stopą bezrobocia problem bezrobocia stał się mniej istotny? — pytała radca prawny dębickiej „Solidarność” Agnieszka Posłuszny. — Nadal jednak część społeczeństwa pozostaje bez pracy i nadal są to dramaty konkretnych osób. I w ten sposób problem bezrobocia powinien być postrzegany w kontekście wiary i patriotyzmu. Zawsze w gospodarce będą pojawiać się kryzysy ekonomiczne, zawsze będą rozwijać się nowe technologie, które będą zastępować człowieka w procesie pracy, zawsze będą pojawiać się nowe modele organizacji pracy, a potrzeby człowieka także te zawodowe nie będą maleć. Jan Paweł II powiedział: należy pamiętać, że człowiek nie może być widziany jako narzędzie produkcji; człowiek jest twórcą pracy i jej sprawcą. Trzeba uczynić wszystko, aby praca nie straciła swojej właściwej godności — podsumowała Posłuszny.

Po wystąpieniach prelegentów nastąpiła żywa dyskusja, która zakończyła to niezwykle owocne spotkanie świata pracy.

Kongres został objęty honorowym patronatem przez biskupa tarnowskiego Andrzeja Jeża oraz Marszałka Województwa Podkarpackiego Władysława Ortyła.

„SOLIDARNOŚĆ” MIAŁA RACJĘ

W 2017 roku do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wpłynęło blisko 261 miliardów złotych. To o 4 miliardy więcej niż planowano – poinformował Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Wyższe wpływy do ZUS nie potwierdziły prognoz części ekonomistów i polityków, którzy zapowiadali krach systemu w związku z przywróceniem wcześniejszego wieku emerytalnego. Zmiany weszły w życie 1 października ubiegłego roku. Zgodnie z nimi kobiety mają prawo do przejścia na emeryturę w wieku 60 lat, mężczyźni 65 lat. — Jak widać, wydłużanie wieku emerytalnego nie jest receptą na rozwiązywanie wszelkich problemów ZUS.

Dla systemu emerytalnego istotne znaczenie mają dwa wskaźniki: liczba osób zatrudnionych i odprowadzających składki na ubezpieczenie społeczne oraz poziom wynagrodzeń — mówi Henryk Nakonieczny, członek Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” odpowiedzialny za dialog społeczny i negocjacje.

PO nie słuchała Polaków

Na te same kwestie już kilka lat temu w Sejmie zwracał uwagę przewodniczący Solidarności Piotr Duda. 29 marca 2012 lider „S” wziął udział w debacie sejmowej dotyczącej referendum w sprawie wieku emerytalnego.

Rządząca wówczas koalicja PO-PSL zapowiedziała podniesienie wieku emerytalnego do 67 lat zarówno dla kobiet, jak i dla mężczyzn. Te zapowiedzi spotkały się z ogromnym oburzeniem społecznym, dlatego Solidarność domagała się zorganizowania referendum, w którym Polacy mogliby się wypowiedzieć w tej sprawie. Pod wnioskiem o referendum zebrano ponad 2 miliony podpisów. W trakcie swojego przemówienia Piotr Duda przedstawił zastrzeżenia wobec rządowego projektu wydłużenia i zrównania wieku emerytalnego oraz przedstawił propozycje Solidarności mające doprowadzić do poprawy kondycji systemu emerytalnego. Przewodniczący podkreślił, że rząd zamierza z jednej strony mechanicznie wydłużyć wiek emerytalny, a z drugiej konserwuje obecny nielogiczny i niesprawiedliwy system różnego obciążenia składką ubezpieczonych. Zaznaczył, że należy dążyć w pierwszej kolejności do zwiększenia przychodów ZUS, poprzez likwidację negatywnych zjawisk na rynku pracy takich, jak rosnący odsetek osób świadczących pracę w ramach tzw. samozatrudnienia oraz na podstawie umów cywilnoprawnych, czy też zatrudnianych na czarno. Jednak koalicja PO-PSL nie słuchała tych argumentów. Wniosek o zwołanie referendum w sprawie wieku emerytalnego, został odrzucony, a reforma emerytalna weszła w życie 1 stycznia 2013 roku.

Przemysłane działania

Mimo to Solidarność prowadziła konsekwentne działania, których celem była naprawa systemu emerytalnego i zwiększenie wpływów ze składek. Do tej pory udało się doprowadzić do oskładkowania wynagrodzeń członków rad nadzorczych, wprowadzenia obowiązku odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne do wysokości płacy minimalnej od umów zleceń

Mimo powrotu do wcześniejszego wieku emerytalnego, do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wpływa najwięcej pieniędzy od 2006 roku. To pokazuje, że „Solidarność” nie myliła się, walcząc o zmiany w systemie emerytalnym.



oraz wprowadzenia minimalnej stawki godzinowej dla osób zatrudnionych na podstawie umów cywilnoprawnych. Zmiany wchodziły w życie sukcesywnie od 2015 roku. — Spodziewaliśmy się, że te rozwiązania doprowadzą do zwiększenia wpływów do FUS. Możemy tylko powiedzieć, że mieliśmy rację, a nasze działania są przemyślane i okazują się skuteczne — dodaje Henryk Nakonieczny.

Są składki, są wpływy

Jak wynika ze sprawozdania ZUS, zeszłoroczne wpływy były najwyższe od 2006 roku. To pozwoliło Zakładowi na rezygnację z 5,6 mld zł dotacji z budżetu państwa. Taki trend utrzymywał się także na początku 2018 roku. Tylko w ciągu trzech pierwszych miesięcy ZUS zrezygnował z przeszło 2 miliardów zł dotacji z budżetu państwa. Henryk Nakonieczny podkreśla, że wyższe wpływy do FUS to wynik m.in. spadku stopy bezrobocia, która od wielu miesięcy nie przekracza 7 proc. Wraz ze wzrostem liczby pracujących rosną składki na ubezpieczenie społeczne. Na wysokość składek przekłada się także systematyczny wzrost wynagrodzeń. Tylko w 2017 roku płaca minimalna wzrosła o 150 zł brutto. Natomiast przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw pod koniec ubiegłego roku wynosiło ponad 4970 zł brutto i było wyższe o ponad 7 proc. w porównaniu z końcem roku 2016.

Sprawiedliwe oskładkowanie

Zdaniem Nakoniecznego jedynym sposobem na dalszą poprawę sytuacji ZUS jest uczciwe opodatkowanie wszystkich form pracy. — Liczymy na to, że jeszcze w tym roku uda się doprowadzić do oskładkowania umów zleceń do pełnej wysokości oraz pozostałych umów cywilnoprawnych — dodaje. Zaznacza, że same osoby zatrudnione na podstawie umów o pracę nie są w stanie utrzymać systemu ubezpieczeń społecznych. — Trzeba rozpocząć działania na rzecz proporcjonalnego oskładkowania np. dochodów osiąganych z pozarolniczej działalności gospodarczej — mówi członek Prezydium Komisji Krajowej „S”. — Osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą mają zryczałtowaną składkę. Minimalna podstawa wymiaru takiej składki to 60 proc. przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce. W naszej ocenie takie osoby powinny płacić składkę na ubezpieczenie społeczne w wysokości proporcjonalnej do uzyskiwanych przez siebie dochodów. Tak, jak to się dzieje w przypadku pracowników. Jeżeli pracownik płaci składkę, która jest proporcjonalna do jego pełnych dochodów, to dlaczego inne grupy społeczne mają być traktowane inaczej? — pyta Henryk Nakonieczny.

źródło: www.solidarnoskatowice.pl

Małopolska Oświata już po wyborach!

Po raz kolejny Zespół Szkół Elektrycznych nr 1 w Krakowie stał się miejscem obrad Walnego Zjazdu Delegatów Sekcji Oświaty Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność”. W dniu 16 kwietnia delegaci z całej Małopolski przybyli wybierać władze największej regionalnej sekcji branżowej, liczącej obecnie ponad 6000 członków.

Nasz zjazd zaszczycili swoją obecnością: Przewodniczący Zarządu Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” — Wojciech Grzeszek, Małopolski Kurator Oświaty — Barbara Nowak, Dyrektor Nadzoru Pedagogicznego — Dorota Skwarek, którzy w swych wystąpieniach bardzo wysoko ocenili dotychczasową pracę Sekcji Oświaty Regionu Małopolskiego.

W wyniku przeprowadzonych wyborów przewodniczącą SORM NSZZ „Solidarność” została wybrana na kolejną kadencję Agata Łyko. Obok Przewodniczącej została również wybrana nowa Rada SORM NSZZ „Solidarność” licząca obecnie 54 osoby, a także 5-osobowa Komisja Rewizyjna SORM NSZZ „Solidarność”. Zjazd zakończyły wybory delegatów na WZD Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”. W wyniku wyborów wyłoniono grupę 13 delegatów, którzy będą reprezentować naszą Sekcję na Zjeździe Krajowym.

Wybory przebiegły sprawnie, w miłej, przyjaznej atmosferze, a czas oczekiwania na wyniki głosowania został wykorzystany do przedstawienia osiągnięć Sekcji w formie wspomnieniowej prezentacji oraz filmu „Jesteśmy Pamięcią — grudniowe dni”, będącego efektem projektu edukacyjno-historycznego przeprowadzonego przez Sekcję.

Jolanta Zawistowicz
Rzecznik prasowy
SORM NSZZ „Solidarność”



Wybory w branży Metalowej w Małopolsce

W dniu 17 kwietnia 2018 r. w siedzibie Zarządu Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” odbyły się wybory w strukturach Metalowców w Regionie Małopolskim. Dla oszczędności czasu Delegatów w jednym dniu odbył się maraton wyborczy, tzn. wybory w dwóch Sekcjach Regionalnych oraz w Sekretariacie Metalowców.

WZD Regionalnej Sekcji Przemysłu Metalowego

Najpierw odbyły się wybory w strukturze Regionalnej Sekcji Przemysłu Metalowego, do której należą komisje z zakładów motoryzacyjnych oraz zbrojeniowych. Przewodniczącym Sekcji został wybrany kol. Jacek Kutypa z zakładu MAN Trucks Niepołomice. Wybrano również pozostałych członków Rady Sekcji, Komisję Rewizyjną oraz 7 delegatów na Kongres Regionalnego Sekretariatu Metalowców.

WZD Regionalnej Sekcji Hutnictwa

Kolejnym zebraniem wyborczym były wybory w Regionalnej Sekcji Hutnictwa, do której należą komisje z zakładów branży hutniczej i z nią współpracujące. Podczas WZD jednogłośnie Przewodniczącym został wybrany Andrzej Gębara z ArcelorMittal. Do Rady RSH wybrani zostali także: Jerzy Warszawa (HPR) oraz Wiesław Jakubiec (Ekoenergia), natomiast w skład Komisji Rewizyjnej RSH weszli: Paweł Orzeł – Przewodniczący KR (AMP), Zbigniew Kurzydło (AM Refractories) i Zbigniew Zybur (AMP).

Na WZD wybrano także 16 delegatów na Kongres Regionalnego Sekretariatu Metalowców.

Najważniejszym punktem wyborczym WZD RSH były wybory delegatów na WZD Krajowej Sekcji Hutnictwa. Zgodnie z kluczem wyborczym do Krajowej Sekcji wybrano 14 delegatów, zostali nimi: Czesław Bujak (AMP), Andrzej Gębara (AMP), Wiesław Jakubiec (Ekoenergia), Krzysztof Kantor (Krakodlew), Władysław Kielian (AMP), Konrad Korepta (AMP), Zbigniew Kurzydło (Refractories), Paweł Orzeł (AMP), Robert Petrylak (AMP), Henryk Skowronek (Kolprem), Jerzy Smoła (AMP), Edward Stefańczyk (Cognor), Jerzy Warszawa (HPR) oraz Zbigniew Zybur (AMP). Delegaci wezmą udział w wyborczym WZD Krajowej Sekcji Hutnictwa, które odbędzie się 24 maja br. w Bukowinie Tatrzańskiej.

Kongres Sekretariatu Metalowców RM

Po krótkiej przerwie odbył się wyborczy Kongres Sekretariatu Metalowców, w którym udział wzięli wszyscy wcześniej wybrani delegaci z Sekcji Przemysłu Metalowego oraz z Sekcji Hutnictwa.

Podczas Kongresu zostały wybrane władze na nową kadencję 2018-2022. Przewodniczącym jednogłośnie został ponownie wybrany Andrzej Gębara z ArcelorMittal Poland, który tym samym został pierwszym członkiem Zarządu Regionu Małopolskiego NSZZ „S” w kadencji 2018-2022. Pozostali członkowie Zarządu Regionu będą wybierani podczas WZD Regionu Małopolskiego w dn. 29-30 czerwca br.

Na pozostałych członków Rady Sekretariatu Metalowców zostali zaproponowani i jednogłośnie wybrani: Jacek Kutypa (MAN Trucks Niepołomice) oraz Wiesław Jakubiec (Ekoenergia). Natomiast do Komisji Rewizyjnej Sekretariatu zostali wybrani: Paweł Orzeł – Przewodniczący (AMP), Mariusz Ofinowski (Refractories) oraz Jan Murawski (ZM Tarnów).

Gośćmi Kongresu Sekretariatu Metalowców byli Przewodniczący Zarządu Regionu Wojciech Grzeszek oraz Prezes Zakładów Mechanicznych z Tarnowa Henryk Łabędź. W. Grzeszek opisał sytuację w Regionie oraz odpowiadał na pytania delegatów, m.in. na temat tworzonego nowego Kodeksu Pracy, wyborów samorządowych i innych kwestii. H. Łabędź krótko opisał sytuację w zakładach zbrojeniowych w kraju. Obaj zaproszeni goście pogratulowali nowo wybranym władzom na kadencję 2018 - 2022 i życzyli dalszych owocnych obrad.

Powyższym Kongresem zakończono morderczy maraton wyborczy w branży Metalowej w Małopolsce.

Andrzej Gębara

Po długiej i ciężkiej chorobie 3 maja br.
odszedł od nas

Śp. dr inż. Antoni Zięba

niestrudzony społecznik, wykładowca akademicki, publicysta, redaktor i wydawca (m.in. pism „Źródło”, „Droga” i „Wychowawca”) i wieloletni prezes Polskiego Stowarzyszenia Obrońców Życia Człowieka. Wielki Przyjaciel „Solidarności”, której ideały zawsze były mu bliskie i które chętnie upowszechniał i promował m.in. na łamach wydawanych przez siebie czasopism.

Ze śmiercią Antoniego Zięby tracimy nie tylko Wspianego Przyjaciela, ale i Człowieka pełnego energii i oddania, którymi zaszcześcił każdego, kogo spotkał na swojej drodze.

Małopolska „Solidarność”

Solidarni w sporcie 2017

Trener reprezentacji Polski w Amp Futbolu Marek Dragosz oraz olimpijka z Sarajewa'84 i Calgary'88 Małgorzata Tlalka-Długosz — znaleźli się wśród laureatów 23. edycji nagrody „Solidarni w sporcie”, przyznanej za rok 2017.

— Naszym założeniem jest wskazywanie nie tylko na sportowców z pierwszych stron gazet, ale także na tych, którzy przechodzą różną drogę w życiu i zwyciężają — przypomniał Wojciech Grzeszek, przewodniczący Małopolskiej „Solidarności”.

Dla wyróżnionego Marka Dragosza statuetka była niespodzianką. — W 1980 r. miałem 8 lat, a mój tata walczył o to, by żyło się nam lepiej w naszym kraju — mówił odbierając statuetkę.

Małgorzata Tlalka-Długosz swoją nagrodę dedykowała pracownikom swojej fundacji. Zaznaczyła, że to właśnie oni wraz z rodzicami niepełnosprawnych dzieci, które są pod opieką fundacji bardzo ją wspierają.

Region Małopolski NSZZ „Solidarność” nieprzerwanie od 1996 r. nagradza statuetkami sportowców, działaczy, trenerów i ludzi sportu, którzy zachowując nienaganną postawę moralną przestrzegają zasad „fair-play”, a pokonując trudności w życiu osobistym i sportowym potrafią je przezwyciężyć i osiągać dobre wyniki sportowe.

ama, fot. A. Mastowska

W tym roku nagrody „Solidarni w sporcie” zostały przyznane ośmiu osobom, są to:

Marek Dragosz — trener reprezentacji Polski w Amp Futbolu. Prezes Keepers Foundation, która od kilku lat pomaga najbardziej potrzebującym sportowcom.

Małgorzata Tlalka-Długosz — reprezentantka Polski i Francji w narciarstwie alpejskim, olimpijka i wielokrotna medalistka Pucharów Europy i Pucharów Świata. Od 2014 r. fundator, prezes i trener Fundacji HANDICAP Zakopane.

Paweł Daniec — prezes i trener klubu sportowego Piast Łapanów. Dzięki powstaniu Orlika w 2011 roku szeroko rozwinął działalność sportową wśród dzieci i młodzieży, głównie w piłce nożnej.

Mariusz Pilichowski — członek NSZZ „Solidarność” w strukturach kolejowych. Miłośnik sportu; czynny sędzia siatkówki halowej i plażowej; organizator wielu wydarzeń sportowych, m.in. corocznych turniejów piłki nożnej halowej.

Karolina Riemen-Żerebecka — czołowa polska narciarka skicrossu, która po ciężkim wypadku wróciła do sportu.

Joanna Mazur, Michał Stawicki — niewidząca biegaczka i jej przewodnik, zdobywcy m.in. złotego medalu w 2016 r. na mistrzostwach Europy osób niepełnosprawnych we Włoszech na dystansie 200 m i srebra na 100 m.

Krzysztof Świątek — piłkarz i kapitan Hutnika Kraków. Trener i autorytet dla młodych zawodników trenujących w Akademii Piłkarskiej Hutnika Kraków.



100 dębów na 100-lecie Odzyskania Niepodległości
Brzesko, 4 maja 2018 r., fot. Ireneusz Sobas



II Diecezjalny Kongres Ludzi Pracy
Dębica, 20 kwietnia 2018 r., fot. Agnieszka Masłowska

